

## UZASADNIENIE

Powód **S. R.** wniósł pozew przeciwko K. Ł. (1) „W.” w G. o zapłatę kwoty 60.958,22 zł wraz z odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazano, iż na plantacji marchwi należącej do powoda powstały szkody łowieckie. Całkowitemu zniszczeniu uległo 52,78% upraw. Nadleśniczy Nadleśnictwa K. określił ostatecznie szkodę na 19.854,58 zł. Kwotę tę wypłacono powodowi. Powód uznał wypłaconą kwotę za zaniżoną uzasadniając, że należy szkodę liczyć po cenach sprzedaży marchwi w pęczkach, a nie zbioru z pola.

W odpowiedzi na pozew pozwany **Koło (...) w G.** wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany wskazał, iż Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 kwietnia 2019 r. w sprawie szczegółowych warunków szacowania szkód w uprawach i płodach rolnych szczegółowo opisuje procedurę szacowania szkód łowieckich. Pozwany twierdził także, iż powód wobec braku współpracy z pozwaną przyczynił się w 50% do powstawania kolejnych szkód.

### **Sąd ustalił, następujący stan faktyczny :**

S. R. prowadził działalność rolną na nieruchomości położonej w L. działka numer (...) o ogólnej powierzchni 1,23 ha, w obrębie dzierżawy Koła (...) w G.

W dniu 30 maja 2019 r. S. R. zgłosił, że na pole znajdujące się w miejscowości L. działka nr (...) w obrębie dzierżawionym przez Koło (...) dostała się zwierzyna łowna, która uszkodziła uprawy marchwi wczesnej. W dniu 06 czerwca 2019 r. dokonano oględzin pola, następnie w dniu 11 lipca 2019 r. szacowania ostatecznego. Obszar uprawy określono na 1,16 ha, szacunkowy procent zniszczeń upraw na 52,78%, powierzchnię zredukowaną na 0,61 ha, plon całkowity na 214 dt, w tym 161 dt plon handlowy oraz 53 dt plon niehandlowy, natomiast rozmiar szkody na 98,21 dt handlowych oraz 32,33 dt niehandlowych. Cenę za 1 dt plonu handlowego określono na 195 zł, a za 1 dt plonu niehandlowego na 90 zł. Łącznie szkodę określono na 20.137,50 zł. Poszkodowany nie zgodził się z wyceną szkody. Koło (...) zaproponowało poszkodowanemu dostarczenie 120 dt marchwi handlowej w celu rekompensaty poniesionej szkody. S. R. nie wyraził na to zgody. Powód żądał, aby odszkodowanie było wyliczone na podstawie faktycznej ceny sprzedaży marchwi wczesnej w pęczkach, tak jak powód taką marchew sprzedawał.

Bezsporne, a ponadto dowód: - protokół i załączniki k. 7-11, 60-64

- zeznania świadka P. R. k. 78

- zeznania świadka P. M. (1) k. 79

- przesłuchanie powoda k. 79

Pismem z dnia 12 lipca 2019 r. S. R. odwołał się do Nadleśniczego Nadleśnictwa K. w D. od wyceny poniesionej szkody.

Dowód: - pismo powoda k. 12, 59

- faktury VAT k. 65-67

Decyzją z dnia 01 sierpnia 2019 r. Nadleśniczy Nadleśnictwa K. ustalił odszkodowanie za szkodę łowiecką w kwocie 19.854,58 zł na podstawie cen marchwi na wagę po cenach określonych zgodnie z rozporządzeniem, a nie po cenie marchwii w pęczkach sprzedawanej przez powoda. Kwotę tę wypłacono poszkodowanemu.

Dowód: - decyzja k. 13-14v

Na zlecenie poszkodowanego P. M. (2) sporządził operat szacunkowy, którym określił wysokość szkód w uprawach i płodach rolnych na kwotę 80.812,80 zł.

Dowód: - operat szacunkowy 15-30

Pismem z dnia 28 października 2019 r. S. R. wezwał Koło (...) w G. do zapłaty kwoty 60.958 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

Dowód: - wezwanie do zapłaty k. 31-31v

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się bezzasadne.

Bezspornym pomiędzy stronami było powstanie szkody w majątku powoda czyli to, iż na pole stanowiące własność powoda, znajdujące się w miejscowości L. działka nr (...) w obrębie dzierżawionym przez Koło (...) dostała się zwierzyna łowna, która uszkodziła uprawy marchwi przeznaczonej na sprzedaż w pęczkach. W dniu 06 czerwca 2019 r. dokonano oględzin pola, następnie w dniu 11 lipca 2019 r. szacowania ostatecznego. Szacunkowy procent zniszczeń uprawy określono na 52,78%, natomiast rozmiar szkody na 98,21 dt handlowych oraz 32,33 dt niehandlowych. Ostatecznie Koło (...) wypłaciło powodowi odszkodowanie w kwocie 19.854,58 zł.

W sprawie nie budziło zatem wątpliwości, iż na polu stanowiącym własność powoda żerowała zwierzyna łowna, co doprowadziło do zniszczeń w plantacji marchwi pęczkowej w rozmiarze bezspornym. Kwestią sporną pozostawała wysokość należnego powodowi odszkodowania z tytułu szkody łowieckiej.

Powód powołał się na art. 64 Konstytucji RP, który stanowi, że: 1. Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia. 2. Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. 3. Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności.

Art. 2 ustawy Prawo Łowieckie stanowi, że zwierzęta łowne w stanie wolnym, jako dobro ogólnonarodowe, stanowią własność Skarbu Państwa. Jak podaje R. S. w Komentarzu do Ustawy Prawo Łowieckie (2014) „na gruncie ustawy - Prawo łowieckie, prawo własności zwierzyny zawarte w art. 2 pr. łow. nie jest prawem własności w rozumieniu art. 140 k.c., lecz jest szczególnym, majątkowym prawem podmiotowym bezwzględnym, natomiast zwierzęta w stanie wolnym niebędące zwierzyną łowną nie są przedmiotem żadnego prawa majątkowego. Są one w sensie prawnym niczyje i mogą stać się rzeczami przez ich zawładnięcie i objęcie w posiadanie samoistne.”

Stąd też odpowiedzialność koła łowieckiego wynika z ustawy, z przepisów szczególnych w stosunku do odpowiedzialności ogólnej z Kodeksu Cywilnego, a nie dlatego, że są właścicielami zwierzyny łownej. Koło łowieckie nie odpowiada za zwierzynę jak właściciel. Ta odpowiedzialność ma inny, węższy zakres, niż odpowiedzialność odszkodowawcza właściciela zwierzęcia z Kodeksu Cywilnego. Ma ona raczej charakter rekompensaty, tak jak przy rekompensacie za straty rolników zmuszonych do likwidacji stad zakażonych chorobami zakaźnymi, za co odpowiada Skarb Państwa nie na zasadzie winy, lecz na zasadzie ryzyka w sposób i w zakresie ograniczonym określonym ustawą szczególną.

Prawo powoda jako właściciela gruntów rolnych pozostaje nienaruszone, nie jest uszczuplone, natomiast szkoda zostaje rozliczona na podstawie przepisów szczególnych.

Należy przypomnieć wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10.07.2014 r. w sprawie P 19/13: Upoważnienie do objęcia nieruchomości reżimem obwodu łowieckiego bez zapewnienia właścicielowi tej nieruchomości odpowiednich prawnych środków ochrony jest niezgodne z konstytucją. 10 lipca 2014 r. o godz. 9:00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał pytanie prawne Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczące prawa łowieckiego i utworzenia obwodu łowieckiego obejmującego nieruchomości prywatną wbrew woli właściciela nieruchomości. Trybunał Konstytucyjny

orzekł, że art. 27 ust. 1 w związku z art. 26 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie przez to, że upoważnia do objęcia nieruchomości reżimem obwodu łowieckiego, nie zapewniając odpowiednich prawnych środków ochrony praw właściciela tej nieruchomości, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 3 i art. 31 ust. 3 konstytucji. Powyższy przepis stracił moc obowiązującą z upływem osiemnastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie.

Z dniem 1 kwietnia 2018 r. przestał obowiązywać art.27 ust 1 ustawy i ustawodawca uchwalił nowy przepis ustawą z 22 marca 2018 r.

Skład Trybunału Konstytucyjnego w dniu 5 lipca 2017 r. ogłosił w sprawie SK 8/16 postanowienie z udziałem dublera M. M. umarżające badanie zgodności z Konstytucją art. 49 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (Dz. U. z 2013 r. poz. 1226, ze zm.) w zakresie, w jakim przenosi do regulacji pozaustawowej kwestie związane z materią ingerującą w ograniczenie prawa własności przez niedozwolone jego ograniczenie przepisem rangi niższej niż ustawa, z art. 64 ust. 3, art. 92 ust. 1 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 1751, ze zm.),

2) § 4 i § 5 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz. U. Nr 45, poz. 272) w zakresie, w jakim wykraczają poza delegację ustawową, ograniczając własność przez ograniczenie prawa do wynagrodzenia za szkody, z art. 92 ust. 1, art. 64 ust. 3 i art. 2 Konstytucji, a także z art. 1 protokołu powołanego w punkcie 1 i z art. 49 ustawy powołanej w punkcie 1,

3) § 5 rozporządzenia powołanego w punkcie 2 w zakresie, w jakim osoby uprawiające uprawy rolne, których okres produkcji od rozpoczęcia (zasiewu, zasadzenia) do zbioru lub utraty przydatności do zbioru, lub obumarcia nie zamyka się w ciągu jednego roku, stawia w sytuacji gorszej niż osoby uprawiające uprawy jednoroczne, przez ograniczenie wypłaty odszkodowania w związku z terminem wystąpienia szkody bez określania podstawy takiego ograniczenia wysokości wypłacanego odszkodowania, z art. 32 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 2 i art. 2 Konstytucji, a także z art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.).

Po rozpoznaniu zażalenia w dniu 08 maja 2019 r. w sprawie K 45/16 w Trybunale Konstytucyjnym skład stwierdził, że przepisy ustawy Prawo łowieckie (art. 29 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie) w zakresie, w jakim przewidują, że tzw. „obwody łowieckie” są wydzierzawiane przez wskazane w tym przepisie organy z całkowitym pominięciem uprawnień rolników będących właścicielami gruntów znajdujących się w obrębie obwodów łowieckich są zgodne z art. 21 ust. 1, art. 23, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i art. 64 Konstytucji RP. Art. 48 pkt 3 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim przewiduje – jako skutek odmowy zgody na budowę urządzeń lub wykonywanie zabiegów zapobiegających szkodom – zwolnienie dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego od odpowiedzialności za szkody łowieckie niepozostające w związku przyczynowym z taką odmową zgody, jest niezgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W składzie był „dubler” M. M. nieprawidłowo obsadzony na miejsce prawidłowo i legalnie wybranego przez Sejm RP Sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Prezydent RP pominął w nominacji prawidłowo wybranego Sędziego, a w jego miejsce powołał dublerów wybranych przez koalicję rządzącą w Sejmie.

W dniu 7 maja 2021 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wydał wyrok - pierwszy dotyczący zmian w TK po 2015 r. w sprawie Xero Flor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce, 4907/18, w którym orzekł, że Polska naruszyła art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka gwarantujący każdemu prawo do sprawiedliwego procesu przed sądem ustanowionym zgodnie z ustawą - orzekł Europejski Trybunał Praw Człowieka. TK z udziałem osoby wybranej na miejsce już zajęte w TK nie jest bowiem sądem ustanowionym zgodnie z ustawą.

( [https://hudoc.echr.coe.int/eng#%7B%22itemid%22:\[%22001-210065%22%7D](https://hudoc.echr.coe.int/eng#%7B%22itemid%22:[%22001-210065%22%7D) )

ETPCz zwrócił uwagę na naruszenie przez Prezydenta RP obowiązku odebrania ślubowania od prawidłowo wybranych sędziów. Naruszenia te nie zostały naprawione: ani Sejm, ani Prezydent RP nie zastosowali się do wyroku TK w sprawie K 34/15.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd nie mógł przy orzekaniu brać pod uwagę ogłoszonej decyzji TK w składzie z dublerem, jako że zgodnie z orzeczeniem ETPCz, wprawdzie w sprawie indywidualnej, ale jednoznacznie należy stwierdzić, że skład powołany do wydania orzeczenia w TK był wadliwy, nieprawidłowy i nie można było go uznać za sąd ustanowiony zgodnie z ustawą.

Oparcie się na rozstrzygnięciu z udziałem dublera w TK może prowadzić do pokrzywdzenia strony procesu sądowego poprzez stosowanie przepisów, które w istocie nie stały się przedmiotem badania zgodności z Konstytucją. Sytuacja ta buduje stan niepewności prawnej, a także nie daje obywatelowi gwarancji prawa do sądu wyrażonej w art.6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Trybunał Konstytucyjny w sprawach K 34/15 oraz K 35/15 orzekł, że niekonstytucyjne są przepisy o ponownym wyborze sędziów TK na urzędy, na które został dokonany przez Sejm prawidłowy i legalny wybór.

Wprawdzie nie ma odrębnego trybu do stwierdzenia nieważności wyroków TK, jednakże orzeczenie ETPCz daje podstawę do zastosowania art.6 ust.1 europejskiej Konwencji Praw Człowieka, art.45 Konstytucji RP i co za tym idzie, obowiązku sądu powszechnego zbadania stanu prawnego w sprawie w zgodzie z powołanymi normami.

Sąd miał zatem obowiązek dokonać samodzielnej oceny przepisów ustawy prawa łowieckiego i konstytucyjnej gwarancji prawa własności na podstawie art.8 ust.2 Konstytucji RP: Przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej sąd oparł się również na dotychczasowym orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Podstawą kompetencyjną jest również art.178 Konstytucji RP:

Warto przywołać wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 marca 2020 r. I OSK 2140/18, który orzekł, że Sąd administracyjny może samoistnie zastosować Konstytucję w toczącej się przed nim sprawie sądowniczoadministracyjnej jako podstawę kryterium sprawowanej przez niego kontroli administracji publicznej, bądź też jako podstawę jego procesowych działań zmierzających do rozstrzygnięcia sprawy sądowniczoadministracyjnej. Kolejnym przykładem na kompetencje sądów do stosowania kontroli rozproszonej jest wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (do 2003.12.31) w Warszawie z dnia 24 października 2000 r. w sprawie V SA 613/00.

Orzeczeniem z dnia 31.10.2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XXIII Ga 797/18 zwrócił się z pytaniem prawnym do SN: „czy w ramach art. 8 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dopuszczalna jest odmowa zastosowania przez sąd orzekający normy ustawowej, ze względu na jej sprzeczność z normą konstytucyjną, bez uprzedniego zwrócenia się z pytaniem prawnym przez sąd do Trybunału Konstytucyjnego (art. 193 Konstytucji) ?” Sąd Najwyższy nie odpowiedział jeszcze na pytanie prawne, jednakże kilkudziesięcioletnia praktyka sądów powszechnych i przepisy Konstytucji były podstawą do wyrokowania. O praktyce i dwutorowości badania zgodności przepisów z Konstytucją RP wyczerpująco pisał prof. Piotr Kardas „Rozproszona kontrola konstytucyjności prawa w orzecznictwie Izby Karnej Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych jako wyraz sędziowskiego posłuszeństwa konstytucyjnego” w Czasopiśmie Prawa Karnego i Nauk Penalnych.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia –Krzyków we Wrocławiu w sprawie VII W 256/19 w postanowieniu z dnia 25.11.2019 r. również dokonał kontroli konstytucyjnej przepisu art.138 KW, będącego przedmiotem wcześniejszego badania składu Trybunału Konstytucyjnego z udziałem dublera, a Sąd odwoławczy rozpoznał zażalenie, podzielił argumentację sądu oraz badanie zgodności z Konstytucją art.138 KW, jakby nie był przedmiotem oceny Trybunału, z uwagi na to, że był wadliwy skład z dublerem, utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Przewidziane w rozdziale 9 ustawy Prawo łowieckie roszczenia o odszkodowanie za szkody wyrządzone w uprawach i plonach rolnych przez wymienione w nim zwierzęta łowne są sprawami z zakresu prawa cywilnego, które stosownie do art. 2 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, powinny być rozpoznane przez sądy powszechne (por. postanowienie WSA w Gdańsku z 10 października 2019 r. III SAB/Gd 46/19 – [orzeczenia.nsa.gov.pl](http://orzeczenia.nsa.gov.pl)).

Materię szkód łowieckich regulują przepisy art. 46 i następne ustawy z 13 października 1995 r. Prawo łowieckie oraz przepisy wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 49 ustawy Rozporządzenia Ministra Środowiska z 16 kwietnia 2019 r. w sprawie szczegółowych warunków szacowania szkód w uprawach i płodach rolnych.

Z regulacji zawartych w ustawie Prawo łowieckie, dotyczących wynagrodzenia szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniiele i sarny oraz przy wykonywaniu polowania wynika, że szacowanie szkód, dokonywane na wniosek właściciela albo posiadacza gruntów rolnych składa się z oględzin i szacowania ostatecznego (art. 46 ust. 2 Prawa łowieckiego).

W myśl art. 48 Prawa Łowieckiego odszkodowanie nie przysługuje:

- 1) osobom, którym przydzielono grunty stanowiące własność Skarbu Państwa jako deputaty rolne na gruntach leśnych;
- 2) posiadaczom uszkodzonych upraw lub plodów rolnych, którzy nie dokonali ich sprzętu w terminie 14 dni od dnia zakończenia okresu zbioru tego gatunku roślin w danym regionie, określonego przez sejmik województwa w drodze uchwały;
- 3) posiadaczom uszkodzonych upraw lub plonów rolnych, którzy nie wyrazili zgody na budowę przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego urządzeń lub wykonywanie zabiegów zapobiegających szkodom;

Art.48 ust.3 Prawa Łowieckiego uzależnia otrzymanie należnego odszkodowania od udzielenia zgody przez właściciela na ograniczenie swego prawa własności poprzez budowę urządzeń.

Zdaniem Sądu przepis ten narusza w sposób oczywisty prawo własności właściciela gruntu rolnego poprzez nakazanie ograniczenia go w zamian za prawo do odszkodowania. Jest to taki „szantaż” ustawowy, gdy poszkodowany musi wybierać między należnym odszkodowaniem o ograniczeniem prawa własności nieruchomości. Właściciel nieruchomości jest w sposób nieuprawniony, nadmierny obciążony współodpowiedzialnością za szkodę, przepis zakłada z góry przyczynienie się właściciela gruntu do powstania szkody. Tymczasem przyczynienie się należy badać indywidualnie w każdym przypadku. Przepis ustawy zakłada automatyczną utratę prawa do odszkodowania przy braku zgody na ograniczenie prawa własności. Ustawodawca nie zachował proporcjonalności w ochronie dóbr i interesów stron, a automatyzm tego rozwiązania nie zapewnia posiadaczowi gruntów rolnych i upraw należytej ochrony własności.

W myśl art.31 ust.3 Konstytucji RP ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Z całej konstrukcji obowiązków właściciela gruntów, koła łowieckiego, systemu odszkodowawczego nie wynika kwestia bezpieczeństwa lub porządku publicznego, ani konieczności ochrony innych dóbr wymienionych w art.31 ust.1 Konstytucji.

Pozwany powołał się na okoliczność, iż odpowiedzialności nie ponosi z uwagi na brak zgody powoda na postawienie urządzeń, czy wykonywanie zabiegów zapobiegającym szkodom. Pozwany w żaden sposób nie uzasadnił swego twierdzenia, natomiast sprawa jest dobrym przykładem na niezgodność treści art.48 pkt 3 z zasadą ochrony własności z art.31 ust.1 i art.64 Konstytucji, ponieważ z automatu powód traciłby prawo do odszkodowania, gdyby uzależnić go

jedynie od formalnej zgody na ingerencję w prawo własności. Tylko pozwany odpowiada na zasadzie ryzyka, natomiast właściciel gruntów rolnych, upraw i plonów odpowiada na zasadach ogólnych z Kodeksu Cywilnego i przyczynienie się do szkody należy mu udowodnić, ponadto jego zachowanie powinno być zawinione, zgodnie z zasadami KC.

Ustanowioną w art. 46 prawa łowieckiego, zawężoną podmiotowo i przedmiotowo odpowiedzialność o bardzo surowym charakterze, wyłącza tylko wykazanie jednej z okoliczności wymienionych w art. 48 prawa łowieckiego, wśród których nie ma przesłanek egzoneracyjnych zwykle eliminujących odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub wyłączna wina osoby trzeciej), co sprawia, że jest ona kwalifikowana w doktrynie jako odpowiedzialność absolutna, bezwzględna lub odpowiedzialność szczególna z tytułu ryzyka (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 7 grudnia 2007 roku, III CZP 120/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 136).

Okoliczność ta nie może pozostawać bez wpływu na sposób ustalenia odszkodowania należnego rolnikowi, w którego uprawach doszło do szkody, wyrządzonej przez zwierzęta łowne wymienione w przywołanym wyżej przepisie. Całokształt regulacji odpowiedzialności za szkody łowieckie wskazuje, że poszkodowanemu rolnikowi służy prawo do odszkodowania, obliczonego według stawek zobiektywizowanych, wynikających z układu cen artykułów rolnych na lokalnym rynku. Jak wynika bowiem z §3 ust. 14 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 16 kwietnia 2019 r. w sprawie szczegółowych warunków szacowania szkód w uprawach i płodach rolnych Wysokość odszkodowania za szkody w uprawach ustala się, mnożąc obszar uprawy, która została uszkodzona, przez procent jej zniszczenia (powierzchnia zredukowana). Ustaloną powierzchnię zredukowaną mnoży się przez plon z 1 ha (rozmiar szkody). Tak ustalony rozmiar szkody mnoży się przez wartość danego płodu rolnego wyrażoną przez jego cenę skupu w regionie powstania szkody, a jeżeli skup nie jest prowadzony – przez wartość wyrażoną przez jego cenę rynkową z dnia szacowania ostatecznego szkody w regionie jej powstania. Pojęcie „uprawy rolnej” zostało zdefiniowane przez Sąd Najwyższy w Uchwale z dnia 27 listopada 2007 roku (sygn. akt: III CZP 67/07, OSNC 2008/12/136) wskazując, że „uprawą rolną w rozumieniu art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 ze zm.) jest każda uprawa prowadzona na gruncie rolnym”. Zatem przepisy o szacowaniu szkód obejmują szkody wyrządzone na gruntach rolnych.

Wobec zgodnego określenia przez strony obszaru uprawy na 1,16 ha, procentowego zniszczenia upraw na 52,78%, powierzchni zredukowanej na 0,61 ha, szkody jako 98,21 dt plonu handlowego oraz 32,33 dt plonu niehandlowego oraz zastosowania przez Nadleśniczego Nadleśnictwa K. cen z Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej, Rynek owoców i warzyw świeżych Nr 29/2019 z dnia 25 lipca 2019 r. należało uznać, iż Nadleśniczy ustalił wysokość odszkodowania w sposób właściwy i zgodny z obowiązującymi przepisami prawa, w szczególności z ustawą Prawo łowieckie oraz Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 16 kwietnia 2019 r. Kwota wyliczona w powyższy sposób została pomniejszona o 10% tytułem kosztów zbiorów, transportu i przechowywania na podstawie §3 ust. 19 w/w rozporządzenia.

Strona powodowa nie wykazała natomiast zasadności swych roszczeń co do zaniżenia wysokości odszkodowania. Nie ulega wątpliwości, że podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 46. ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie (Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 z późn. zm.). Zgodnie z tym przepisem dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wynagradzania szkód wyrządzonych: w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniiele i sarny; przy wykonywaniu polowania.

Omawiany przepis pełni funkcję kompensacyjną, związaną z ograniczeniami prawa własności upraw rolnych, które z mocy powszechnie obowiązujących przepisów musi znosić posiadacz gruntów rolnych ze względu na konieczność realizacji interesu publicznego, jakim jest gospodarka łowiecka, a w jej ramach ochrona zwierzyny łownej, żyjącej w stanie wolnym, jako elementu środowiska naturalnego. Ma na celu rozwiązywanie nieuniknionych konfliktów, jakie na tle prowadzonej gospodarki łowieckiej pojawiają się między sferą interesów gospodarczych posiadaczy upraw rolnych i sferą interesu publicznego (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2007 r., sygn. akt III CZP 67/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 54).

Przepisy odszkodowawcze przewidziane w prawie łowieckim, dotyczące szkód łowieckich (art. 46-50), mają więc charakter *lex specialis* wobec przepisów Kodeksu cywilnego. Przyjmuje się m.in., że art. 431 k.c. nie ma zastosowania do zwierząt żyjących w stanie wolnym. W konsekwencji zrozumiała jest odmienna odpowiedzialność dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego za zwierzynę wolną, niepoddającą się bezpośredniej pieczy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2008 r., sygn. akt V CSK 310/08, LEX nr 484695).

Wobec powyższego odszkodowanie należne za szkody spowodowane przez zwierzynę łowną należało wyliczyć zgodnie z tymi przepisami, nie zaś wedle realnie poniesionej przez powoda straty. Odszkodowanie przysługujące z prawa łowieckiego wyliczane na podstawie delegacji ustawowej według rozporządzeń nie obejmuje utraconych korzyści. Ponadto doszło do uszkodzeń i zniszczeń w uprawie marchwi, nie w plonach. Cena marchwi w pęczkach wynika z tego, że po jej zebraniu wymaga nakładów pracy i kosztów, by ją umyć, segregować, zebrać w pęczki, przygotować do transportu. Tych kosztów powód nie poniósł, ponieważ zostały zniszczone uprawy.

W tym sensie wywody powoda co do większej wartości marchwi pęczkowej niż ta przyjęta przed złożeniem pozwu nie miały oparcia w przepisach prawa. Zgodnie z Rozporządzeniem z dnia 16 kwietnia 2019 r. dokonano prawidłowego oszacowania szkody, a ustalony rozmiar i wysokość szkody nie była kwestionowana, została ustalona i wypłacona w prawidłowej wysokości.

Na marginesie należy wskazać, iż pozwany w odpowiedzi na pozew wskazał błędną podstawę wyliczenia odszkodowania za szkodę spowodowaną w majątku powoda. Odszkodowanie wyliczono bowiem na podstawie §3 ust. 14 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 16 kwietnia 2019 r., nie zaś §3 ust. 17.

Mając na uwadze powyższe Sąd powództwo oddalił.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. zasądzając od powoda, który proces przegrał w całości, na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego na podstawie §2 pkt 6 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackich.